



iAudio Cowon D2

# Klasa sama w sobie

**W kończącym się już 2007 roku na rynku przenośnych odtwarzaczy multimedialnych trwała zacięta walka o klienta. Powstało kilka interesujących modeli, które osiągnęły doskonałe wyniki sprzedaży. Szczególnie wyróżnili się dwaj producenci z Korei Południowej: Cowon iAudio i Iriver. Firmy produkują znakomite odtwarzacze, które charakteryzują się wysoką jakością wykonania i rewelacyjnym brzmieniem. Flagowymi produktami Koreańczyków są konkurujące ze sobą modele Irivier Clix 2 (test „Mobility” 7/2007) i iAudio Cowon D2. Tym razem sprawdzimy, co potrafi bardziej zaawansowany odtwarzacz PMP (Portable Multimedia Player), czyli iAudio Cowon D2.**

Pierwsza informacja prasowa dotycząca wprowadzenia D2 do sprzedaży została opublikowana pod koniec listopada 2006 roku. Wiadomość rozbudziła wyobraźnię potencjalnych klientów i sprawiła, że wiele osób zaczęło odliczać dni do premiery urządzenia. Na internetowych forach trwały burzliwe dyskusje na temat nowego odtwarzacza, pojawiały się nieoficjalne informacje, które były niekiedy niezgodne z rzeczywistością, ale działały na wyobraźnię użytkowników. Kolejna informacja, tym razem przekazana przez producenta, potwierdziła, że odtwarzacz, który już niebawem będzie dostępny na półkach sklepowych, jest produktem hi-endowym.

Pół roku po oficjalnej premierze, która miała miejsce na przełomie marca i kwietnia, Cowon D2 ma ogromną rzeszę nabywców i wciąż jest jednym z najbardziej pożądanych odtwarzaczy audio-wideo. Obecnie dostępne są trzy wersje tego modelu: 2-, 4- i 8-gigabajtowa, a każda z nich występuje w dwóch opcjach kolorystycznych – białej i czarnej. Dużym plusem urządzenia jest możliwość rozszerzenia pamięci nawet do 16 GB, dzięki

zastosowaniu pojemnych nośników SDHC. Do testów dostałem model w kolorze czarnym, wyposażony w 2 GB pamięci flash. Jego cena, według serwisu Ceneo.pl, waha się między 600 a 850 zł.

## Zewnętrzna prostota

Stylistyka „dedówki” oparta została na prostych kształtach i kanciastych krawędziach. Zaskakuje niewielka liczba przycisków do obsługi i dość duży, dotykowy wyświetlacz, który zajmują prawie całą powierzchnię przedniego panelu. Pod centralnie umieszczonym ekranem zostało ulokowane małe, srebrzyste logo producenta, które bardzo ładnie komponuje się z solidnie wykonaną obudową o wymiarach 78 x 55,4 x 16,6 mm. Całość waży 91 g.

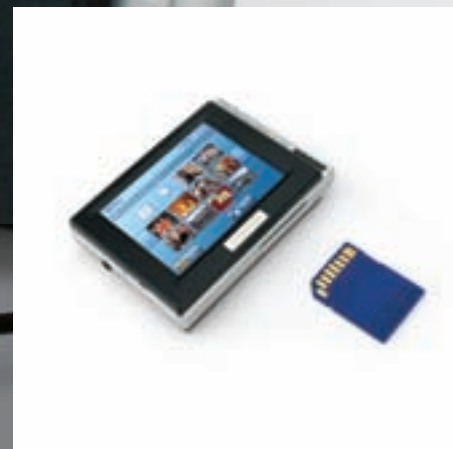
Na górnej krawędzi urządzenia znajdziemy suwak, który służy zarówno do blokowania, jak i do włączania MP4 oraz trzy przyciski odpowiedzialne m.in. za regulację głośności. Z lewej strony swoje miejsce znalazły porty: minijack (wyj. audio), miniUSB, line-in/tv-out. Jest też przycisk służący do

restartowania empeczwórki w przypadku zawieszenia sortu - na szczęście w ciągu trzytygodniowego testu nie miałem powodu, aby go użyć. Wejście na kartę pamięci SD/MMC SDHC zostało umieszczone w dolnej części obudowy. Niestety, nie posiada ono żadnego zabezpieczenia (zaślepki, gumki) i jeśli nie posiadamy dodatkowej pamięci w postaci karty, do środka mogą dostać się zanieczyszczenia np. paprochy.

## Dotykowe 16 milionów kolorów

Cowona obsługujemy korzystając z 2,5-calowego dotykowego wyświetlacza o rozdzielczości 320 x 240 pikseli i palecie 16 milionów kolorów. Przy dużym natężeniu światła widoczność jest dość słaba i trzeba wtedy zrezygnować z takich przyjemności, jak np. oglądanie filmów.

Do poruszania się po menu wystarczą nasze palce. Niestety, zostawiają one widoczne ślady na powierzchni błyszczącego ekranu. Dla chcących uniknąć takich sytuacji, producent dostarczył rysik w kształcie trójkątka, który pozwala na „czystsza” i bardziej



precyzyjną obsługę. Nie jest on przechowywany w obudowie odtwarzacza, jak to zazwyczaj bywa w urządzeniach dotykowych, lecz zamocowany do Cowona za pomocą elastycznej linki. Jej długość i elastyczność daje nam możliwość swobodnego poruszania się po całym ekranie.

Rysik pełni jeszcze jedną ważną i pomocną funkcję, a mianowicie służy jako podpórka, która pozwala ustawić D2 pod kątem 50 lub 70 stopni. Takie ustawienie wyłącza nas z trzymania MP4 w dłoniach podczas oglądania filmów, czy przeglądania zdjęć.

## Menu

Interfejs główny jest bardzo czytelny, a co najważniejsze, dobrze zagospodarowany. W lewym rogu umieszczono zegar, a w prawym jest wyświetlany stan naładowania baterii oraz poziom głośności. Menu składa się z 9 ikon (muzyka, video, zdjęcia, tekst, słownik, radio FM, dyktafon, dodatki, ustawienia), które po podwójnym kliknięciu przenoszą nas do wybranej opcji.

Standardową, niebieską tapetę możemy zamienić na dowolny plik z grafiką. Zmianom również może ulec kolor czcionki.

## Brzmienie

Przyszła kolei na to, co najważniejsze w prezentowanym urządzeniu, czyli funkcje odtwarzania muzyki. W D2, podobnie jak to było w przypadku Irivera Cliksa 2, zastosowano najwyższej klasy podzespoły bazowe, takie jak: kodek dźwięku Wolfston oraz mikrokontroler marki Telechips. Te nazwy dla wielu osób mogą nic nie znaczyć, ale wystarczy po prostu posłuchać tego grajka osobiście, żeby przekonać się o różnicy w jakości dźwięku.

Moc wyjściowa, wynosząca 74 mW (po 37 mW na kanał), to jedna z największych wartości (jak nie największa) zastosowana dotychczas w odtwarzaczach MP4. Dostarcza tyle mocy, że można uszkodzić sobie słuch! Przestrzegam przed słuchaniem utworów przy maksymalnej głośności (skala od 0-50). Zresztą dostarczone przez producenta słuchawki trzeszczą przy wartości powyżej 40. Oczywiście zależy to od wyboru equalizera,

który w moim przypadku był skonfigurowany indywidualnie, natomiast, gdy używamy standardowych ustawień, spokojnie wytrzymają największą głośność. Dźwięk wydobywający się z wnętrza słuchawek jest trochę „gluchy” - lepszą jakość uzyskamy dzięki słuchawkom dokanałowym, które lepiej izolują grającą muzykę.

Producent udostępnił całkiem sporo ustawień, dzięki którym zindywidualizujemy i ustawimy według własnego upodobania parametry odtwarzanej muzyki. JetEffect to główne narzędzie służące do modyfikowania dźwięku. Na pierwszym miejscu znajdziemy w nim pięciostopniowy equalizer, który jak to zwykle bywa posiada predefiniowane ustawienia (pop, rock itd.), które można zmieniać. Na tym jednak się nie kończy, bo w D2 jest dostępny equalizer parametryczny, w którym korekcji możemy poddać pięć pasm w zakresie od 80 Hz do 11,7 kHz, np. w trzecim do wyboru mamy 650; 850; 1,1; 1,4 kHz.

Jeżeli mieliście już do czynienia w innych odtwarzaczach z systemem SRS WOW, albo jego odpowiednikami, to na pewno wie-



## Cowon iAudio D2

### Parametry techniczne

wymiary	78,0 X 55,4 X 16,6 mm
waga	91 g (wraz z baterią)
akumulator	litowo-polimerowy
czas pracy (audio)	Do 52 godzin
czas pracy (wideo)	do 10 godzin
nawigacja	Dotykowy ekran oraz trzy guziki funkcyjne
pamięć	wbudowana 2GB
zarządzanie	maximum 500 folderów i 5000 plików
czytnik kart	SD, MMC, SDHC
zasilacz	W zestawie ładowarka USB, lub poprzez port USB z komputera

### Wyświetlacz

rozdzielczość [pix]	320 X 240 pikseli 2,5 cala
liczba kolorów	16 milionów

### Transmisja danych

Odtwarzanie i wyświetlanie:	Audio: MP3, Ogg Vorbis, WMA, FLAC, APE, WAV, AAC Video: MPEG4-SP (DivX, XviD, ...), WMV9 - 320 x 240(QVGA), do 30fps JPEG, TXT
częstotliwość radia	76Mhz - 108Mhz, 87.5Mhz - 108Mhz
nagrywanie (dyktafon, radio, line-in)	Do formatu WMA z jakością: 32-256kbps
stosunek sygnał/szum	95 dB
moc wyjściowa	37mW + 37mW 16 Ohm słuchawek
pasmo przenoszenia	20Hz - 20KHz

### Wady:

- brak kabli Tv-out i Line-in w zestawie
- wysoka cena dodatkowych akcesoriów
- w nowych wersjach softu są nadal błędy

### Zalety:

- znakomita jakość dźwięku
- bardzo długi czas pracy baterii
- rozbudowany Equalizer z systemami: BBE, Mach3bass itd..
- wysokiej klasy wyświetlacz
- częste aktualizacje Firmware'u
- obsługa kart SDHC do 16GB
- wielofunkcyjny rysik

cie, że tego typu udogodnienia mogą naprawić dużo. W przypadku D2 mamy nieco więcej tego typu funkcji. Pierwszą z nich jest BBE, regulowana w zakresie od 1 do 10, pozwala na „oczyszczenie” i wyostrenie dźwięku. Następnie poprawimy basy dzięki Mach-3Bass, który pozwala na odpowiednie ustawienie tonów niskich. Kolejnymi opcjami są 3D Surround oraz Stereo Enhance, które - jak nietrudno się domyślić - odpowiadają za przestrzenność fonii. Ostatnim dodatkiem i chyba najmniej użytecznym jest MP Enhance, służący do polepszenia jakości utworów zapisanych w formacie stratnym poprzez „odbudowanie” straconych części pliku. Różnica między włączoną lub wyłączoną opcją jest niezauważalna, więc lepiej pozostawić ją w pozycji „off”. Jest też możliwość ustawienia balansu oraz prędkości odtwarzania (50-150%).

Dodam, że odtwarzacz pozwala na zapisanie do dziesięciu zestawów JetEffect, w których skład wchodzi wszystkie wyżej wymienione ustawienia. Takie rozwiązanie ułatwia korzystanie z jednej empechwórki wielu użytkownikom.

W przeglądaniu posiadanych utworów pomaga nam biblioteka muzyczna, która segreguje pliki według wykonawcy, nazwy albumu, czy gatunku. Istnieje też możliwość przeglądania folderów oraz tworzenia własnych list odtwarzania.

## Filmy wideo

Oprócz znakomitego odtwarzania muzyki, D2 oferuje także możliwość wyświetlania filmów AVI i WMV. Radzi sobie z tym wyjątkowo dobrze, obsługując materiały w rozdzielczości 320 x 240 pikseli z prędkością do 30 klatek na sekundę. Wyświetlacz 2,5 cala może nie jest zbyt duży, ale mnie to nie przeszkadzało i obejrzałem kilka kinowych produkcji podczas podróży. Kąty widzenia ekranu są zadowalające. Małym minusem w przypadku odtwarzania filmów może być niewystarczająca jasność ekranu, która w świetle dziennym jest troszkę za słaba.

Istnieje możliwość przełączenia obrazu na odbiornik zewnętrzny, np. telewizor. Odbywa się to za pomocą kabla TV-OUT (opcjonalne wyposażenie). Do wyboru są dwa standardy wysyłania obrazu: PAL i NTSC. Oglądanie filmów z D2 na telewizorze jest mało komfortowe, ponieważ na większych telewizorach (powyżej 30 cali) widać niską rozdzielczość materiału wideo. Ciekawym rozwiązaniem jest możliwość zachowania wszystkich ustawień z JetEffect, dzięki czemu nasze filmy cechują się znakomitą jakością dźwięku.

Konwersji dokonujemy za pomocą dołączonego oprogramowania JetShell, w którym w prosty sposób przerobimy każdy film wraz z napisami do formatu obsługiwane-go przez odtwarzacz. Żeby dołączyć napisy do filmu, należy zmienić ich rozszerzenie z .TXT do .SRT, a program automatycznie scali je z plikiem wideo. Pliki 700 MB po konwersji w standardowej jakości zajmują około 300 MB.

## Zdjęcia

Przeglądanie fotografii na D2 jest przyjemne, obrazy mimo dużych rozdzielczości przełączają się płynnie. Nawigacja, oczywiście za pomocą dotyku, jest wręcz rewelacyjna. Z łatwością powiększymy, czy obrócimy wybrane zdjęcie. Dostępny pokaz slajdów pozwala na wybór prędkości przeskakiwania obrazów.

## Radio

Tuner radiowy jest całkiem dobry. Odbierane stacje brzmią czysto i nie tracą sygnału. Zapis audycji dokonywany jest w formacie WMA z jakością 32-256 kbps. W pamięci urządzenia możemy zapisać częstotliwości 24 stacji.

## Dyktafon

Jakość nagrań jest bardzo dobra, a główną przyczyną tego jest wysoki zakres zapisu WMA, który wynosi 32-256 kbps. Dźwięk jest czysty i wyraźny, jedyne, co może denerwować, to lekko „szumiące” tło w nagraniach. Gdy podłączymy zewnętrzny mikrofon za pomocą kabla Line-in (wyposażenie opcjonalne), szum ulega zmniejszeniu i nie jest już tak irytujący.

## Dodatki

Cowon D2 oferuje możliwość czytania plików tekstowych z obsługą polskich znaków oraz wyświetlanie aż 14 linii tekstu. Jest też słownik, który w najnowszej wersji firmware'u 3.51 nie działa, więc nie udało mi się sprawdzić, czy jest użyteczny. Natomiast dzięki nowemu oprogramowaniu mamy kilka dodatków, których nie było we wcześniejszych edycjach softu. Pierwszym z nich jest obsługa FlashLite, czyli animacji, a także prostych gier wykonanych w technologii Flash. Kolejną nowością jest graficzny notatnik, w którym za pomocą rysika jesteśmy w stanie stworzyć nieskomplikowane notatki, a dokładniej rysunki. Ciężko cokolwiek napisać na tak małym ekraniku i bardziej służy on do zabawy w rysowanie niż do notowania. Przypomina uproszczoną wersję painta, gdzie do wyboru mamy kilka

kolorów i grubości linii. Ostatnim dodatkiem są dwa kalkulatory, z których jeden ma bardzo rozbudowane funkcje matematyczne, a drugi – podstawowe, takie jak: dodawanie, odejmowanie itp.

## Bateria

Czas pracy baterii jest wręcz rewelacyjny. Jak podaje producent, wytrzyma ona 52 godziny odtwarzania audio lub 10 godzin wyświetlania filmów. Dane te są jak najbardziej prawdziwe. W trakcie intensywnych testów nie musiałem ładować MP4 przez około tydzień użytkowania. Jest to znakomity wynik. Do pełnego naładowania baterii ładowarką sieciową potrzeba około 3 godzin, w przypadku ładowania za pomocą kabla USB czas ten ulega wydłużeniu nawet do 7 godzin.

## Akcesoria bezpłatne i płatne

W pudełku oprócz odtwarzacza znajdziemy: słuchawki, rysik, kabel USB, ładowarkę sieciową, instrukcje oraz płytę CD z oprogramowaniem. Opcjonalnymi dodatkami są kable Line-in, a także TV-Out.

Cowon iAudio oferuje futerał wykonany z wysokogatunkowej skóry, który jest wręcz idealnie dopasowany do kształtów odtwarzacza. Na pewno uchroni on nasz ekran przed zarysowaniami, lecz brak zaczepki do paska zmusza nas do przechowywania urządzenia w kieszeni, co jest dość niewygodne, zważywszy, że rozmiar grajka znacząco się zwiększa po umieszczeniu go w etui. Kolejnym minusem jest to, że nie mamy co zrobić z rysikiem i musi on zostać na zewnątrz. Wygląda to śmiesznie, jakbyśmy mieli przyczepiony „ogonek” do eleganckiego pokrowca. A teraz chyba rzecz najważniejsza i najbardziej zniechęcająca do zakupu tego akcesorium, a mianowicie cena. Wynosi ona powyżej 100 zł, co jest przesadą.

## Podsumowanie

Cowon D2 niezaprzeczalnie znajduje się w czołówce przenośnych odtwarzaczy multimedialnych. Znakomity wyświetlacz i bateria, mnogość dodatkowych opcji oraz częsta aktualizacja firmware'u to jedne z głównych przyczyn, dla których warto stać się posiadaczem tego modelu. Moi znajomi, którzy są właścicielami Apple iPodów, Creative Zenów i innych popularnych odtwarzaczy, po zetknięciu się z koreańskim produktem przekonali się, że ich odtwarzacze dosłownie „wymiękają” pod względem jakości brzmienia i głośności odtwarzanej muzyki. O czym to świadczy? Ano o tym, że większość produktów tych najlepiej sprzedających się, jest lekko przereklamowana, a także, że nie zawsze to, co mają wszyscy, jest najwyższej jakości.

Polecam Cowona iAudio D2 wszystkim tym, którym zależy na posiadaniu odtwarzacza najwyższej klasy, który będzie charakteryzował się znakomitą brzmieniem oraz dużą liczbą dodatkowych funkcji.

Bartłomiej Perzyński

